

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyży 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwówem
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Źrzywda emerytów.

Lwów, 13. maja.

Przyciechęło już było na czas jakiś narzekanie emerytów i wdów, pobierających zaopatrzenie państwowe, a oto znowu na szpaltach pism rozlegają się ich skargi — niestety jakże słuszne!

Trudno dziwić się „malkontentom”, że nie pieją hymnów zachwytu z powodu swej doli, skoro np. w poprzednim miesiącu, w ciężkim miesiącu świątecznym nie otrzymali ani złamanego halera, a za to w maju wyasygnowano im 50 procent poborów wypłaconych w marcu na rachunek kwietnia. Ponieważ emeryci państwowi i wdowy w regule nie siedzą na pieniądzu, łatwo wyobrazić sobie, w jakim znaleźli się położeniu. I to najzwyklejsze niespodzianie. Żadne znaki na niebie ani na niebie nie zwiastowały, co ich czeka z wysyłanymi czekami. Naprzód nie było czeku w tradycyjnej porze między 18 a 25 (w miesiącu kwietniu), a potem przyszedł czek z lakonicznym dopiskiem „początek maja 1924”. Jakoteż ową do połowy w porównaniu z poprzednim miesiącem zredukowaną cyfrą — i basta.

Wogóle przedziwna jakaś tajemniczość otacza kwestję emerytalną. Prócz nielicznych „uczonych w piśmie”, nikt nie umie dojść, dlaczego taką a nie inną sumę pobiera tytułem emerytury. A przecież powinna być emerytowi dana możliwość skontrolowania, czy nie otrzymał mniej, niż de facto mu się należy, lub też czy — broń Boże — nie wypłacono mu za wiele (choć zdaje się, o tę drugą ewentualność obawy byłoby zbyt wiele). Osiwiali weterani rachunkowości nieraz, próbując wykryć podstawę wymiaru, buńczucznie na pokiwaniu głową i machnięciem ręki. Czy tak być powinno? I, czy godzi się takimi, jak w tem nieszczęściu niespodziankami zaskakiwać wysłużonych pracowników państwowych i wdowy, jakby dla pokazania, że postępować można z nimi bez ceremonii, ponieważ obronić się nie potrafią?

A szczytem już wszystkiego jest sposób, w jaki wprowadzona ma być nowa ustawa emerytalna, podobno przynosząca niejaką poprawę. Podobno... niejaka... ponieważ wobec dotychczasowego traktowania emerytów dobrodziejstwa ustawy mogą w wykonaniu stać się znowu iluzorycznymi.

Pierwszy też zaraz krok do wykonania zakrawa na jakąś ponurą wróżbę, a jest tak niesłychany, że istotnie wartoby stwierdzić, kto wpadł na ów wyrafinowany koncept.

Nowa ustawa emerytalna przyznaje emerytom pewne „bene”. Zda

Poincaré poda się do dymisji.

Paryż 13 maja. (Tel. G. L.). W tuł. kołach politycznych urzymują, że Poincaré postawił podać się do dymisji na rychłym po zdecydowaniu większości w parlamencie, na posiedzeniu Rady ministrów, które odbędzie się dziś rano. W razie zgłoszenia dymisji Millera d poleci dotychczasowemu gabinetowi załatwienie spraw bieżących natomiast renowacja międzysoju-

wałoby się, że tem samem sprawa załatwiona. Państwo ma ewidencję emerytów, poleci więc kompetentnym urzędem przerachowanie i emeryci w krótkim czasie otrzymają odpowiednio podwyższone pobory. To byłoby logiczne, rozumne, zgodne z literą prawa i po ludzku. Ba, lecz tu idzie o emerytów i wdowy! Trzeba zatem owe mizeractwo zniekać i zgłodzić, aby im potem lepiej smakował „panis bene merentium”. A więc obmyśla się proceder, ani logika, ani prawnie nie uzasadniony: kto chce otrzymać emeryturę wedle nowego wymiaru, winien wnieść w przepisany czas odpowiednie podanie, opatrzyć je alegatami takimi to a takimi i potem — czekać, aż tuzin referentów, przez których ręce sprawa kolejno przechodzić będzie, orzeknie to, co dawno już orzekła ustawa!

Poza tym absurdem kryje się wszakże głębszy jeszcze „sens moralny”. Wnoszący mają wykazać, czy przypadkiem — nie daj Boże — nie dorabiają sobie do emerytury bocznymi jakichś dochodzików! Istnieje bowiem rzekomo zamiar obcięcia emerytury aż do 50 procent emerytom, którzy posiadają jakiegokolwiek boczne zajęcie.

I znowu ciśnie się na usta pytanie, w czyjej głowie mógł taki koncept powstać? W każdym razie, ktokolwiek się nań wysilił, złożył tem dowód, że nie rozumie prawnego terminu „emerytura” i że granica między prawem a bezprawiem jest dla niego płynna. Emerytura — to przecież wysługa. Państwo angażując pracownika, powiada mu: „Jeśli służyć mi będziesz wiernie, sprawować się bez zarzutu, po upływie najmniej lat tylu a tylu, z chwilą, gdy się rozstaniemy, wypłacać ci będę rocznie taką a taką sumę”. Z tytułu więc tej umowy cięży na państwie jedynie obowiązek wypłacania urzędnikowi pewnej renty z chwili jego przejścia na emeryturę, ale nie przysługują państwu prawo żadnej restrykcyj tego obowiązku w razie, gdyby emeryt, nie mogąc z emerytury wyżyć, wyszukał sobie dla polepszenia doli jakieś zajęcie. Zwłaszcza, że tej

sznicze będą tymczasem przeciwane.

Wyniki wczorajszych wyborów były niespodzianką. W kołach poinformowanych sądzą, że Poincaré nie pojedzie do Chequers. Możliwe jest, że Poincaré poda się do dymisji jeszcze przed zebraniem się nowej Izby. Obecny gabinet wprowadziłby jednak swoje agendy podczas okresu bezparlamentarnego, który potrwa 3 tygodnie.

emerytury nie wypłaca państwo ze swej kieszeni, bo na jej poczet ściąga się urzędnikowi z jego płacy co miesiąca odpowiednie kwoty.

Wygląda to tak, jakby władze skarbowe zasadyli się na to, by emeryci jak najrychleż przenosili się na łono Abrahama. Nie pozostanie bowiem im, emerytom, w istocie nic innego, skoro pobierają emerytury nie dające możliwości wyzycia, aby je zaś otrzymywać winni siedzieć z założonymi rękoma i ślinkę lykać. Jeśli bowiem co zarobią, będzie im to odjęte z emerytury.

Jakże boleśnie, że takie metody, niezmane dotąd światu, mogły narodzić się w naszym własnym Państwie.

Byłoby niesprawiedliwością winić Rząd o to. Ale Rząd winien dopatrzeć, aby podobne praktyki nie wchodziły w życie pod jego egidą. A jeśli Rząd nie omieszczał uczynić z niemi porządku, od czego Sejm, od czego posłowie, którzy podczas wyborów tak solennie obiecywali zająć się emerytami?

W razie przeprowadzenia zamiarów, o których tu mowa, fatalne następstwa dotkną nie tylko emerytów. Już obecnie urzędy skarżą się na brak narybku. Brak ów czynić będzie ciągle postępy, jeśli odpadnie nawet nadzieja na pewną, stałą emeryturę, która dotąd u wahających się co do wyboru pomiędzy służbą prywatną a urzędniczą, zazwyczaj przechylała szalę na stronę tej ostatniej.

Zmiany w małopolskim szkolnictwie handlowem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. maja. (X) W dniu 9. b. m. odbyła się w Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. pod przewodnictwem Min. Miklaszewskiego konferencja przedstawicieli małopolskich sier gospodarczych tamtejszych pedagogów, pracujących w szkolnictwie handlowem oraz zastawionych działaczy w dziedzinie szkolnictwa zawodowego warszawskiego. Przedmiotem konferencji był program nauki handlowej i system nauczania w szkołach handlowych

OCHRONA LOKATORÓW.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 13. maja. (X) W dzienniku Ustaw państwowych nr. 29, ogłoszona została ustawa o ochronie lokatorów. Ustawa ta obowiązywać będzie z dniem 1. czerwca br.

PRZYCZYNY CIĘŻKICH OPRESJI BANKÓW POLSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 13. maja. (X) Jeden z dzienników żydowskich zamieszcza interesujący wywiad z pewnym wybitnym finansistą żydowskim w sprawie bankructw grożących bankom. Wywiad stwierdza, że banki polskie przeżywają obecnie niezmiernie ciężki kryzys. Polega to na tem, że banki czerpały dochody wyłącznie z transakcji walutowych, z chwilą zaś, kiedy te transakcje zostały uniemożliwione, banki straciły podstawę istnienia. Po drugie banki ostatnio straciły kolosalne sumy na akcjach i papierach wartościowych. Papiery te straciły pomiędzy styczniem a majem około dziesięć dziesiątych swych wartości kursowych. To samo dotyczy papierów hipotecznych. Trzecim powodem przesilenia bankowego są bankructwa w handlu i przemyśle, spowodowane przesileniem w tych gałęziach. Wywołało to wielkie zaniepokojenie w sferach zbliżonych do banków.

EMERYTURY MINISTERJALNE

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 13. maja. (X) Premier Grabski zażądał od Prezydium Sejmu szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy o emeryturach dla ministrów.

KANDYDACI NA WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 13. maja. (X) Dzienniki lewicowe donoszą, iż Wojewoda kieleckim ma zostać p. Olpiński. Kandydatami na to stanowisko są obecny wicewojewoda warszawski bar. Manteufel, popierany gorąco przez Thugutta i wicewojewoda tarnopolski Garapich.

w Lwowie i Krakowie. Na konferencji powyższej wyjaśniono, że niezbędne są pewne zmiany w dotyczących programach szkolnych, zastosowane już z doskonałym wynikiem w szkołach handlowych na zachodzie. Zmiany te będą jednak w małopolskich szkołach wprowadzane stopniowo, przy czem uwzględniane będzie dotychczasowe przygotowanie młodzieży w małopolskich szkołach handlowych.

**KONWENCJA EMIGRACYJNA
Z FRANCJA.**

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja. (X) Obradowała w Warszawie państwowa Rada emigracyjna. Na porządku dziennym było sprawozdanie z pertraktacji prowadzonych z rządem francuskim co do nowej umowy emigracyjnej.

MINISTER SKARBU O OSTATNICH POBORACII EMERYTALN.

Warszawa, 12. maja. (Tel. G. L.) Uchwała Rady Ministrów z dnia 18. lutego zarządzająca jednorazowe potrącenia z urzędniczych poborów marcowych emerytalnych opłat zaległych od 1. października 1923 spowodowała interpelację senatora Bodeka i tow. domagającą się cofnięcia rzeczonoego rozporządzenia i potrącenia zaległych opłat emerytalnych w 6-ciu ratach miesięcznych. W odpowiedzi na tę interpelację Minister skarbu przesłał na ręce Marszałka Senatu pismo, że powzięta w dniu 18. lutego br. uchwała Rady Ministrów, wydana została na zasadzie art. 7. i 109. ustawy z 11. grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych oraz art. 1. ustawy z 6. grudnia 1923 o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin za zaległe i bieżące należności skarbu Państwa, tak w dniu wejścia w życie tej ustawy, jak i powstałych po tym dniu, mają być do postanowień ustawy dostosowane, uchwała Rady Ministrów nie nasuwa pod względem legalności żadnych zastrzeżeń. Ponadto Minister czyni uwagę, że zarządzone potrącenie opłat emerytalnych nie wywołało wśród ogółu urzędników państwowych żadnego niezadowolenia.

O sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza do Polski.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. L.) W dniu 10. bm. ukonstytuował się komitet główny mający na celu sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza z Vevey do Warszawy w następującym składzie: Prezes Rady Miejskiej senator Baliński, Henryk Berylski, dyrektor St. Benšeff, senator Jakob Bojko, senator Kazimierz Fudakowski, prezydent Rady Ministrów dr. Władysław Grabski, prezydent stołecznego m. Warszawy inż. Jabłoński, arcybiskup warsz. ks. kardynał Kakowski, prezes Władysław Kiślański, prof. Jan Kochanowski, dr. W. Kozubski, prezes Stanisław Libicki, poseł polski w Bernie szwajc. Modzelewski, Minister wyznań rei. i oświecenia publ. Miklaszewski, prezes Akademii Umiejętności w Krakowie Morawski, rektor politechniki w Warszawie Antoni Ponikowski, Marszałek Seimu Maciej Rataj, Władysław Reymont, dr. Antoni Rząd, prezes związku weteranów prof. Julian Antoni Świeciński, Mar-

szalek Senatu Wojciech Trampezyński, prof. Wieniawski, Michał Woroniecki, Minister spraw zagranicznych Zamoycki i Stefan Żeromski.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej objął protektorat nad akcją komitetu. Komitet główny wyłonił komitet wykonawczy w następującym składzie: Senator Baliński, dyrektor Stefan Benšeff, dr. Władysław Kozubski, prezes Świeciński, dr. Antoni Rząd, prof. Antoni Wieniawski i Mich. Woroniecki. Delegatem Rządu przy komitecie wykonawczym jest radca z prezydium Rady Ministrów dr. Pawlikiewicz. Komitet uchwalił sprowadzenie zwłok do Warszawy w pierwszej połowie października br. Miejscom stałego spożyciu dla zwłok Sienkiewicza będą podziemia katedry św. Jana. Odezwe do społeczeństwa nawołującą do czynnego poparcia akcji komitetu i do zorganizowania komitetów pomocniczych opracuje Stefan Żeromski.

„Drzewo wileńskie“.

„BOŻE DOPOMÓŻ ZWRÓCIĆ LITWIE WILNO“. — LITWINI CHCĄ OZDOBIC ROZAMI GRÓB GIĘDYMINA W WILNIE.

Kowno, 12. maja. (Tel. G. L.) Odbyła się tutaj uroczystość sadzenia tzw. „drzewa wileńskiego“. Na demonstracyjny charakter tej uroczystości wskazywał udział przedstawicieli władz z prezydentem republiki kowieńskiej na czele. Uroczystość zakończyła się teatralnym spektaklem: mianowicie na specjalnie przygotowanej estradzie pojawiła się 8-letnia dziewczynka, przybrana w narodowy strój litewski, która wznosiłszy oczy i ręce ku niebu wygłosiła następującą tyradę: „Oto sadzimy

tutaj różę wileńską. Boże najdroższy, dopomóż zwrócić Litwie nasze serce Wilno, abyśmy temi różami mogli ozdobić grób Giędymina w Wilnie. Niech żyje Wilno“.

Podczas demonstracji sadzenia drzewa wileńskiego dokonano zdjęć kinematograficznych. Prasa litewska wzywa rząd a zwłaszcza ministerstwo spraw zagran. aby podjęło się demonstrowania tego filmu zagranicą, celem propagandy.

OBAWA WYLEWU WISŁY MINĘŁA.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. maja. (X) Wiadomości, które nadeszły z Małopolski Zachodniej stwierdzają, iż obawa wylewu Wisły i jej dopływów minęła. Stan wody był wprawdzie 35 cm. ponad poziom normalny, dzięki jednakże pogodzie zaczął ustępować.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O BANKRUKTWACH BANKOWYCH.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. L.) Z powodu pogłoski o przesileniu bankowym z urzędowych źródeł dowiadujemy się, że w pewnych trudnościach znalazło się chwilowo kilka drobnych banków. Banki te jednak nie odgrywają wielkiej roli na rynku finansowym. Ogólne położenie nie daje powodów do obaw.

OSZCZĘDNOŚCI W MINISTERSTWIE SPRAW WEWN.

(Telefoniem od naszego koresp.)
Warszawa, 13. maja. (X) Dzisiaj przedpołudniem odbyła się w biurze nadzyczajnego komisarza oszczędności p. Moskalowskiego konferencja w sprawie oszczędności, jaką można zastosować w min. spraw wewn. W konferencji wzięli udział wojewoda Moskalowski, min. spraw wewn. Huebner oraz szereg dyrektorów departamentów i naczelników wydziałów.

NOWY NAPAD BANDYTÓW NA KRESACH.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja. (V) Bandy ci uzbrojeni w karabiny maszynowe, grasują w dalszym ciągu na pewnych odcinkach naszej północno-wschodniej granicy.

W nocy z 8. na 9. bm. napadła na majątek Kresowicze, pow. Nieświeżkiego banda wyposażona w karabiny maszynowe. Bandy ci po zranieniu ekonoma i zabiciu karbowego uszli, zabierając 9 koni. Policja przygotowała nad samą granicą polsko-sowiecką zasadzkę. Sowiecka straż jednak dowiedziała się o tem i umiała powiadomić bandytów, umożliwiając im ucieczkę przez granicę. Również z 8 na 9 banda złożona z 20 ludzi usiłowała przejść przez odcinek graniczny na wschód od Łunińca. — Policja państwowa, która na owym odcinku utrzymuje służbę, przyjęła bandytów salwami. Bandę rozprószone, jeden posterunkowy nasz został raniony. Równocześnie 20 bandytów napadło na posterunek policyjny w Tomaszgrodzie i zraniło 2 posterunkowych.

OTWARCIE TARGÓW W KOŁONJI.

Kolonja, 12. maja. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyła się w obecności prezydenta Rzeszy Eberta, kancлера Marxa, ministra Stresemana uroczystość otwarcia Targów w Kolonii. Prezydent Rzeszy w odpowiedzi na powitanie nadburmistrza wygłosił przemówienie, w którym między innymi dał wyraz nadziei, że świat zrozumie wreszcie, że należy oszczędzać Niemcy, zwłaszcza o ile to dotyczy sił gospodarczych krajów zachodnich.

JERZY BANDROWSKI 35)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

W nocy czarne mury miasta otękały wilgocią. Czego się było knać, wszystko było mokre, ośli-gle, jakby czarna pleśnią porosłe. W tych mrokach, polyskujących lokremi płamami i dzwoniących alobną pieśnią leż jesiennych, potrząskujących w blaszanych ryn-nach, snuli się ludzie: Straceńcy, rozpaczeni, kandydaci na samobój-ów lub mieszkańców szpitalów dla myślowo chorych, alkoholicy, pro-tytutki, złodzieje, pracujący w mro-ach nocy ajenci wrotowych or-ganizacji. Było to jakby robactwo-ocne. Zdawało się, że ci ludzie nigdy nie śpią. Krążyli po mieście o danej godzinie można ich było-ale spotkać w jednym i temsamem miejscu.

Pewnego dnia w jakiejś norze-oznał Oksza człowieka, który-kracił swą kochankę. Umarła ne-omieszczenie zmysłów.

— Tak cudnie wyglądała w trumnie! — zachwycał się rozpaczo-ny kochanek. — Kochałem ją na-dewszystko. Teraz nie mam już-poco żyć. I nie mogę. Ani jeść, ani-pić, ani spać.

— Upij się, to zaśniesz!
Przyjaciele lali węł wódkę, pod-suwali mu szynkę, pokrajaną na-cienkie pasemka. Napróżno. Nie-mógł ani kęsa przełknąć.

Po jakimś czasie Oksza spotkał-go późno w nocy na ulicy.

— Siódma noc już nie śpie! —rzucił mu biedak ze smutnym us-niechem.

Nie było już ani nocy ani dnia, a tylko bezustanna udrecona świad-omość. Zbolała, posiniaczona dusza-jęczała i błagała o koniec cierpień— ale tego kresu nie było widać.

Aż pewnego dnia Oksza zrozu-miał:

On sam kres musi położyć.

Poco? Dlaczego? W imię czyje-go rozkazu?

Tego nie umiał odgadnąć i nie-starał się nawet o to.

Musiał zniszczyć tajemnicę, któ-rej wprowadził sam nie rozumiał, ale której obcy dotykali już prawie-palcami. Ta niepojęta tajemnica

wyrywała się z niego czasem i wte-dy zwykle dochodziło do starć. Czyli, że ta tajemnica nie należała do tego świata, była wroga dla otoczenia, a nie pozwalała żyć jemu.

— W niestosownej chwili przy-szedłem na świat! — tłumaczył so-bie. — Nie mogę się z życiem po-godzić. Jestem wszędzie obcy. Za-tem — odejdę.

I jak tylko powziął to postano-wienie, uspokoił się.

— Wróć tam, skąd przysze-dłem! — powiedział sobie.

Ogarnęła go wielka radość.

Odejdzie! Wróci, skąd przy-szedł i powie! — Otóż miałem się rozumieć i dojrzeć, gdzie mój dom i z padolu pomyłek powracam ste-skniony, jak syn marnotrawny. Zmęczyłem się ponad wszelki wy-raz.

IX.

Pewnego dnia Oksza zbudził się-zupełnie rozbity i zbolały fizycznie, ale świeży umysłowo i w doskona-lem usposobieniu.

Aż się zdziwił, zauważywszy, iż nerwy zupełnie mu nie dok-rzają.

Bez śladu zwykłej apatii i przy-

gnębienia wstał, ogolił się starannie, ubrał się i prawie wesół wyszedł na miasto.

Poranek był pogodny, błado-błękitne niebo przepojone blaskiem-słonecznym, powietrze mroźne, ale-suche. Nad ranem zaczął prószyć śnieg, który jednakże zlekka tylko-przysypał dachy, gzymsy domów, chodniki i bezlistne galezie drzew, nakształt młki polyskując teraz zło-cście do słońca.

Oksza wyszedł z mrocznych uli-czek starego miasta na Wały Het-mańskie i rzęski ruszył przed siebie-szerokimi bulwarami, pełnym światła i powietrza.

Dobrze mu było.
Czuł, że coś się przelamało, że-jego męka jest u końca.

Śniadanie zjadł z apetytem, a-wotem, machnięciem przeczawszy-parę porannych dzienników, zapatrzył się w wielkie, śniącym szro-nem pchyspane okno, za którym-widać było spokojny, nie gorączkowy-jeszcze ruch poranny w różowobłękitno-jej ulicy.

(C. d. n.)

ZNIŻKA CEN CUKRU.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja. (X) Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego ustaliła cenę kryształu w wysokości 94 złotych łącznie z akcyzą. Równa się to 169.250 tys. za 100 kg., nie licząc kosztów handlowych przewozu. Cena kryształu została niższa obecnie o 4 mil. marek na worku. Cena kaski określona na 11 dekadę maja w wysokości 120 złotych 55 groszy.

ZJAZD ZWIĄZKÓW ZAW. KOLEJARZY PRZECIW WYDZIERŻWIENIU KOLEJI PAŃSTWA.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja.

(X.) Na wczorajszych obradach zjazdu Związków zawodowych kolejarzy polskich omawiano między innymi sprawę przemiany kolei państwowych w przedsiębiorstwo państwowe o charakterze prywatnym. Zjazd oświadczył, że projekt ten uważa za niebezpieczny nie tylko z punktu widzenia pracowników państwowych, ale ze względu na interesy Państwa. Zjazd oświadczył dalej, iż oczekuje pragmatyki służbowej i stabilizacji pracowników na ich dotychczasowych stanowiskach.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ DOWÓDCÓW ODDZIAŁU.

(Telefoniem od naszego koresp.)
Warszawa, 13. maja. (X) Minister spraw wojsk. Sikorski wydał rozkaz ustalający odpowiedzialność dowódców oddziału za nieależyte oddawanie honorów wojskowych przez szeregowców, oraz za chodzenie szeregowców w obdartych mundurach.

SKAZANIE REDAKTORA.

(Telef. od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja. (X) Redaktor odpowiedzialny „Robotnika” został w dniu wczorajszym przez sąd okręgowy warszawski skazany na trzy miesiące więzienia za artykuły pomieszczone w „Robotniku” w czasie rządów Witosa, a ostro Rząd ten zwalczający i to przy pomocy wiadomości niejednokrotnie sprzecznych z prawdą.

POWRÓT WARSZ. KOMEND. POLICJI DO SŁUŻBY.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13. maja. (X) Min. spraw wewn. Huebner powołał z powrotem do czynnej służby w policji państwowej byłego warszawskiego komendanta policji Sikorskiego, usuniętego za rzekomą bezczynność w czasie smutnych wypadków grudniowych w r. 1922.

WIECZORKIEWICZ I BAGIŃSKI W ROLI ŚWIADKÓW.

(Telefoniem od naszego koresp.)
Warszawa, 13. maja. (X) Rozprawa przeciwko cywilnym uczestnikom w ubiegłorocznych zamachach bombowych rozpoczęła się w warszawskim sądzie okręgowym dnia 16. maja. W charakterze świadków mają być przesłuchani byli oficerowie Wieczorkiewicz i Bagiński.

Okruchy.

Nie wszystko w dziele sztuki można zanalizować, nie wszystko logicznie wytłumaczyć. Chcąc ogarnąć całość, trzeba z konieczności badania rozumowe uzupełnić intuicją, subiektywnym wuciem się i wsłuchaniem w poezję, zamkniętą w dziele przez artystę, który sam wsłuchiwał się i wczuwał w poezję natury i własnego ducha.

Psychologia krytyki.
IGNACY MATUSZEWSKI.

Wybory do parlamentu — klęską Poincarégo.

ZWROT NA LEWO. — OGROMNE SUKCESY STRONNICTW LEWICY. — ŻĄDANIE USTĄPIENIA PREZ. MILLERANDA I PREMJERA POINCAREGO. — NIEZADOWOLENIE SZEROKICH MAS Z POWODU DROŻYZNY I WYSOKICH PODATKÓW.

Paryż, 12. maja. (Tel. „G. L.”) Wczorajsze wybory odbyły się w najzupelniejszym spokoju przy liczonym udziale głosujących. W poszczególnych okręgach wstrzymało się od głosowania 14% uprawnionych. Całość dotychczasowych wyników wskazuje na to, że dokonał się zwrot na lewo, wobec tego, że kandydaci lewicy, zwłaszcza radykalni socjaliści, odnieśli zwycięstwo w szczególności na prowincji. W ostatniej Izbie zasiadało ich 120; obecnie liczba ta podwoi się, co przy poparciu socjalistów ciężar większości przeniesie na lewą stronę Izby. Z wyciągnięciem poważnych wniosków co do przyszłej sytuacji w Izbie należy się powstrzymać do ostatecznej statystyki wyborów. Komuniści uzyskali stosunkowo małą ilość mandatów z wyjątkiem Paryża i trzech miejsc w departamencie Seine et Oise. Partia skrajnej prawicy poniosła całkowitą klęskę.

Paryż, 12. maja, godz. 11.40. Wiadomości, jakie nadeszły po g. 11-tej potwierdzają ogromne sukcesy stronnictw lewicy, które uzyskały więcej niż połowę mandatów dotychczas obliczonych, przytem w 27 departamentach uzyskały grupy te wszystkie mandaty. W Alzacji, która dotychczas była reprezentowana wyłącznie przez 16-tu deputowanych bloku narodowego, wyszło 12-tu deputowanych bloku narodowego, 2 socjalistów i jeden komunistę.

Paryż, 12. maja, godz. 9.30. Sukcesy socjalistów okazały się prawdopodobnie większe, aniżeli się tego spodziewano, albowiem komuniści z wyjątkiem okręgów paryskich nie uzyskali na prowincji znaczniejszej liczby głosów. W nowym parlamencie będą oni stanowili nieliczną grupę, niezdolną do wywierania jakiegokolwiek wpływu politycznego. Wogóle radykali i socjaliści będą prawdopodobnie jedynymi zwycięzcami we wczorajszej walce wyborczej. Główny paryski organ tych ugrupowań „Quotidien” zamieszcza dziś artykuł wstępny, stwierdzający, że blok narodowy został zmia-

dżony i żądający od prezydenta republiki Milleranda i prezesa ministrów Poincarégo, aby ustąpili z zajmowanych stanowisk. „L'oeuvre” pisze: „Francja staje się z powrotem republikańską” i żąda również, aby prezydent republiki ustąpił ze stanowiska.

Podstawy powodzenia bloku lewicy leżą w niezadowoleniu szerokich mas ludności z powodu drożyzny i nowych podatków. Wyborcy brali głównie pod uwagę zagadnienia polityki wewnętrznej, nie występując bynajmniej przeciw polityce zagranicznej Poincarégo. Przypuszczenie, że nowa Izba może z dnia na dzień zmienić kierunek polityki zagranicznej jest niewłaściwe. Rząd zatwierdził już bez zastrzeżeń sprawozdanie rzedczoznaców, które i na przyszłość pozostanie podstawą polityki francuskiej w sprawie odszkodowań. Przypuszczając nawet, że Poincaré zrzeknie się kierownictwa sprawami państwa, nie należy sądzić, aby jego następcą zmienił kierunek jego polityki.

Bilans zysków i strat wyborczych o godz. 12.30 przedstawia się, jak następuje: konserwatyści zyskali 2 mandaty, stracili 17, republikanie zyskali 21 mandatów, stracili 87, republikanie lewicowi zyskali 12 mandatów, stracili 74, radykali niezależni zyskali 9 mandatów, stracili 23, radykali socjaliści zyskali 61, stracili 15, republikanie socjaliści zyskali 12, stracili 12, socjaliści zjednoczeni zyskali 52, stracili 8, komuniści zyskali 21, stracili 7.

Paryż, 12. maja, godz. 15.30. Dotychczas wiadome są wyniki, dotyczące 551 mandatów. Nieznane zatem są wyniki dotyczące 33 mandatów. Konserwatyści otrzymali 11 mandatów, republikanie 132, republikanie lewicowi 89, radykali niezależni 34, radykali socjaliści 125, republikanie socjaliści 39, socjaliści zjednoczeni 91, komuniści 16. Ponownie wybrany został były minister Leon Berard, Paul Lafont i były przewodniczący komisji odszkodowań Ludwik Dubois.

Czy Rumunja w razie wojny z Rosją może liczyć na pomoc?

Ateeny, 12. maja. (Tel. G. L.) Rząd grecki przedsięwziął akcję u innych rządów państw bałkańskich celem wyjaśnienia naprężonej sytuacji. Poseł rumuński zjawił się w tutejszem ministerstwie spraw zagranicznych i złożył tamże oświadczenie, że rząd rumuński uprawia politykę pokojową. Pogłoska o rzekomem bliskim starciu rosyjsko-rumuńskiem spowodowana została mobilizacją trzech roczników, która ta mobilizacja cześciowa spowodowana została wyłącznie manewrami wiosennymi. Posłowi rumuńskiemu odpowiedziano ze stro-

ny greckiej, że Grecja uprawia również politykę pokojową i że nie zamierza mieszać się w ewentualny konflikt rumuńsko-rosyjski. Grecja zdecydowana jest jedynie tylko wedy do interwencji, gdyby Rumunja została zaatakowana z tyłu. Pełnomocnik Bułgarii zgłosił również w greckim urzędzie dla spraw zagranicznych i zapewnił, że rząd Bułgarii pragnie żyć z Grecją w pokojowem sąsiedztwie i że pozwolone zostały zarządzenia celem rozwiązania kwestji band komitadzich.

Z POBYTU ARCYB. CIEPLAKA W RZYMIE.

Rzym, 12. maja. (Tel. G. L.) Prasa omawia przyjęcie, wydane przez posła Skrzyńskiego na cześć arcyb. Cieplaka. Na przyjęciu obecnych było 8 kardynałów. Specjalnie podkreślane jest znaczenie obecności kardynała Merry del Val, który od dłuższego czasu nie brał udziału w żadnych oficjalnych przyjęciach poza Watykanem. Obecność kardynała Val Rossam podkreśla znaczenie, jakie widocznie Watykan chciał nadać temu zebraniu. Ci kardynałowie, którzy poza kardynałem Gasparim stanowią właściwą głowę polityki watykańskiej, byli wyrazem nie tylko hołdu dla arcybiskupa Cieplaka, ale i myśli politycznej. Po zwyciężajnych wizytach, złożonych w sekretarjacie stanu Msr. Samperowi Borgonini'emu i Pizarro, ma arcybiskup Cieplak złożyć w tych dniach wizyty wszystkim kardynałom, obecnym w Rzymie.

TRANSPORT BILONU W WARSZAWIE.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.) W tych dniach nadszedł nowy transport bilonu z Wiednia w ilości 2 wagonów 20- i 50-groszówek. W najbliższych dniach nadejdą 20-groszówki ze Szwajcarii. — Mennica warszawska kończy wybijanie 5-groszówek i w najbliższych dniach przystąpi do bicia 2-groszówek. Grosze bite w Anglii, przybędą do Warszawy za kilka tygodni. Cała ilość potrzebnego bilonu dostarczona będzie na termin i puszczona w obieg według przewidywań ministra skarbu.

WLAMYWACZE WARSZAWSCY OPERUJĄ W BIAŁY DZIEŃ.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 12. maja. (X) Przy ul. Chłodnej nr. 16 w biały dzień przez okno piwniczne dostali się włamywacze do magazynu jubilerskiego i skradli: 90 zegarków złotych, 60 pierścionków złotych, 20 papierosnic srebrnych, 100 par koczylków z brylantami i in. kamieniami, 25 broszek z brylantami, 25 par spinek, 20 monet zagranicznych, 250 sztuk monet srebrnych zagranicznych, 35 zegarków złotych i srebrnych oddanych jubilerowi do reperacji, a branzoletki złotych, 5 łacusczków złotych, 50 złotych męskich i damskich cewizek. Wartość całego łupu ma przekraczać 150 miliardów mk.

Chronika telegraficzna.

— Jedno z angielskich towarzystw radiowych ofiarowało Papieżowi aparat radiotelegraficzny. Papież zainteresował się tak dalece aparatem, że sam odebrał depeszę od kardynała O'Burne z Londynu.

— Papież upoważnił delegata papieskiego Mgr. Zechniego do prowadzenia rokowań z rządem litewskim w sprawie zawarcia konkordatu.

— Ministrowi Trytkowiczowi nie udało się sfornować gabinetu, a to wobec niemożliwych do przyjęcia warunków postawionych przez opozycję, wskutek czego zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

— Minister S. Z. Ninczic udał się wczoraj do L. Blany na spotkanie ministra Benessa, poczem obaj udadzą się do Bled. Na ady ministrów potrwają do piątku i będą poświęcone sprawie współpracy dyplomatycznej obu państw.

— Parlament włoski zbierze się 24 maja. Wybory do prezydium odbędą się 27 maja. Prezydentem Izby zostanie prawdopodobnie tarysta Rocco.

— Minister Stresemann odbył konferencję z przedstawicielem berlińskiej ambasady sowieckiej i zdał się jest nadzieją załagodzenia konfliktu.

Według doniesień „Daily Express” z Mersina (Syria): Przyszło do gwałtownej walki między wojskami irańskimi a tureckimi.

— Wczoraj nastąpiło urzędowe otwarcie w Belgradzie konferencji wojarsko-jugosłowiańskiej.

REDAKCJA „GAZETA LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNI TYLKO

WOWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROŚT POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAS JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ

Generalna dyrekcja poczt i telegrafów. — Spodziewany jej zysk czysty. — Znaczki pocztowe, stemple. — Budżet Prezydium Rady Ministrów. — Polska Agencja telegraf.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. L.)

Komisja budżetowa przyjęła w trzecim czytaniu budżet Generalnej Dyrekcji poczt i telegrafów. Zysk czysty, jaki Dyrekcja poczt i telegrafów ma osiągnąć wynosi sumę 16,527,000 złotych. Nadto przyjęto szereg rezolucyj. Jedną z nich wzywa Rząd, aby przy nadawaniu koncesji na sprzedaż tytoniu zobowiązał koncesjonariusza do sprzedaży znaczków pocztowych i stempli.

Na popołudniowym posiedzeniu Komisji przyjęto w trzecim czytaniu budżet Prezydium Rady Ministrów (zarząd centralny). Najwyższego Trybunału administracyjnego, Prokuratury generalnej, Polskiej Agencji Telegraficznej, Najwyższego Komisarza oszczędnościowego, drukarni państwowych i „Monitora Polskiego” — bez zmian. Przyjęto cały szereg rezolucyj, między innymi rezolucję, wzywającą Rząd do przekształcenia Polskiej Agencji Tel. w przedsiębiorstwo państwowe, posiadające własną osobowość prawną z tem, że będzie ona nadal podporządkowana Radzie Ministrów

WYBORY W JAPONII

Waszyngton, 12. maja. (Tel. G. L.) „United Press” donosi: Z Tokio donoszą, że partja rządowa w Tokio i w innych okrogach została w mniejszości. Opozycja zyskała 60 mandatów, podczas gdy stronnictwa rządowe zaledwie 20, niezawisli 18. Były prezydent ministrów Takahashi przewodca partji opozycyjnej t. zw. Senkav został wybrany podczas gdy minister oświaty Nakahashi przewodca stronnictwa rządowego przepadł w mieście Osaka. Sądzą jednak, że rząd nie ustąpi zanim nie zbierze się nowy parlament.

Z MUZYKI

(I. S. Bacha Msza uroczysta, wykonana w dniach 4., 6. i 8. maja 1924.)

Lwów, 13. maja.

Zasługi Polsk. Tow. muzycznego i jego artystycznego kierownika, dyr. M. Soltysa, położone na polu krzewienia kultury muzycznej w Małopolsce, pomnożył czyn śmiały, poprzedzony trudami, wysiłkiem pracy i ofiarami, a uwieńczony pomyslnym rezultatem: zapoznanie publiczności z niewspianiałozem dziełem z zakresu literatury kościelnej i zarazem muzyki polifonicznej. Bacha Mszę uroczystą („Höhe Messe”) nazwać można również najwyższym i najpotężniejszym hymnem, jaki dusza ludzka wyśpiewała kiedykolwiek na chwałę Boga, wielkuistego Twórcy wszelkiego dobra i piękna. W porównaniu z dziełem Bacha i z głębokim nastrojem religijnym, charakteryzującym pełną nadziejskiego natchnienia Mszę, i z tymi chórami w „Gloria” i „Sanctus” podobnymi do pieśni aniołów, maleją rzeczywiście najsłabsze nawet utwory kościelne innych klasyków: Bach powiedział w swym potężnym i niebotycznym hymnie ostatnie słowo i dał najwyższy wyraz uwielbienia wszechświatów dla Stwórcy. Niezrównanymi są również środki użyte przez kompozytora w tym celu; wszak

Rada Gospodarcza.

NIŻSZY POZIOM CEN U NAS, NIŻ W INNYCH PAŃSTWACH O SILNEJ WALUCIE. — PAŃSTWO UCZYNI WSZYSTKO, ABY PRZYJŚĆ Z POMOCĄ SFEROM GOSPODARCZYM.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. L.)

W gmachu Ministerstwa skarbu odbyło się 9 z rzędu posiedzenie Rady gospodarczej. Posiedzenie zagał przemówieniem p. Prezes Rady Ministrów i Minister skarbu Grabski. Wychodząc z założenia, że sprawa sanacji skarbu łączy się z sanacją stosunków gospodarczych Premier analizował na podstawie wykresu rozwoju cennika hurtowego w Polsce stosunek cen w Polsce z cenami zagranicznymi i wskazał na niższy poziom cen u nas niż w państwach o silnej walucie, oraz na wpływ tego stosunku na rozwój bilansu handlowego w Polsce. Niższe ceny hurtowe u nas nie oznaczają niższego poziomu cen produktów przemysłowych i kosztów utrzymania. Wytworzył się szereg anomalii gospodarczych, a najjaskrawszą z nich jest wysoka cena artykułów pierwszej potrzeby produkcji przemysłowej w stosunku do cen żyta. Największa dysproporcja istniała w okresie największej deprecjacji naszej waluty, t. j. w jesieni. W ostat-

żadne dzieło imnie nie wykazało dotąd silniejszej pomysłowości, wykwintniejszego kunsztu na punkcie polifonii, wyższego polotu, ani też bardziej porywiających efektów dźwiękowych, opartych na doborze głosów i instrumentów i artystycznym zespoleniu wszystkich czytelników współdziałających. Msza Bacha — to najwyższe dzieło sztuki kompozytorskiej i najwspanialsza zarazem modlitwa, a na podstawie tych zalet nadaje się też pierwszorzędnie do wykonania na chórze kościelnym. Władzy duchownej, która raczyła zezwolić na wykonanie dzieła Bacha w kościele św. Elżbiety, należą się więc serdeczne słowa podziękli.

Kunsztowny ten, misterny a wykwintny, lecz bardzo skomplikowany układ polifoniczny, pełny niejednokrotnie niespodzianek, dostępny jest tylko dla słuchaczy prawdziwie muzycznych. Ta okoliczność utrudnia po części nie tylko zrozumienie szerszych sfer publiczności, lecz pociąga za sobą pewne niebezpieczeństwo dla wykonawców. Sploty równocześnie biegnących melodyj, połączenia głosów, harmonizacja i układ instrumentalny — te wszystkie „komplikacje” — pozostały dla wielu wtajemniczonych w arkaifia sztuki w niektórych momentach, tu i ówdzie, czemś w rodzaju „terra incognita”. Gdyby tylko nieznaczące chociażby odchylenie od prawidłowej rytmiki, najmniejszy, a nieunikniony zreszta wobec kilkugodzinnej pracy wykonawców i tak okazałoby liczby współdziałających i nieodłącznej zawsze od tak odpowiedzialnych zadań „tremy” brak precyzji — walor wykonania w tym wypadku już zmniejsza się nieproporcjonalnie. A mitel znający się na rzeczy wówczas dopatrują się „chwileności” nawet tam, gdzie jej „de facto” nie było.

Reasumując wszystkie wrażenia odniesione z trzech interpretacji Mszy Bacha (4. maja w kościele św. Elżbiety, a 6. i 8. w sali Tow. muzycznego) palne pierwszeństwa przyznać wypada drugiemu wieczoro-

wnich młsiącach nastąpił zwrot ku lepszemu. Sanacja stosunków gospodarczych może nastąpić w drodze wysiłku sfer gospodarczych analogicznie do akcji sanacyjnej Rządu w dziedzinie finansów. Państwo uczyni wszystko, aby przyjść z pomocą sferom gospodarczym. Dowodem tego jest, że kredyty udzielone w kwietniu są 4-krotnie wyższe od kredytów w styczniu roku ub. Dalejsze kroki w tym kierunku będą należały do Banku gospodarstwa krajowego. W dyskusji, która się następnie rozwinęła zabierali głos: prof. Kempner, posłowie Lypacewicz, Kwiatkowski, Diamand, Wierzbicki i inni. Dla przeprowadzenia zadania wybrano dwie komisje, pierwsza obradować ma nad sprawą drożyzny i kredytu, a przewodniczyć będzie jej podsekretarz stanu w Ministerstwie skarbu dr. Klarner, druga kopisła zaimie się sprawą kosztów produkcji i praktyki celnej, przewodniczyć jej będzie nadzwyczajny komisarz prof. Rybarski.

rowi w sali koncertowej we czwartek 8. bm. Doskonale wyszkolone chóry — te zespoły trzymały się dzielnie również podczas poprzednich produkcji — znalazły tu godnych sprzymierzeńców w orkiestrze, która pierwotnie, na pierwszym wieczorze, cokolwiek pozostawiała do życzenia. Nieznacznie, podczas pierwszego wieczoru braki wyróżniały się więc zupełnie i zagnaczyły tu można prawdziwie artystyczne wykonanie całości, uwypuklające okazałe niezrównane piękno Bachowskiego arcydzieła. Zwłaszcza imponujące niebywałą potęgą pomysłów, brzmienia i dynamiki niektóre ustępy w „Credo” i w „Sanctus” wywarły głębokie i niezatarzane wrażenie na słuchaczach. Wyrazem prawdziwego przejęcia się audytorium i ogólnego uznania były gorące oklaski, jakimi darzono wielce zasłużonego dyrygenta i chóry Polsk. Towarzystwa muzycznego. Festiwal Bachowski — ucztę tę dla muzycznego odłamu publiczności wspaniała i wykwintna — uświetnił współdziałal znakomitego kwartetu solistów, „ad hoc” specjalnie do Lwowa zaproszonych. Na pierwszym miejscu wymieniam p. Marię Philippi (alt), artystkę na polu śpiewu oratoryjnego wielką w całym tego słowa znaczeniu. Szlachetna barwa głosu łączy się u niej z wyborem dykcją i z kantyleną rzeczną pełną niezwykłego uduchowienia. Wydatny o srebrzystym dźwięku, prześlicznie frazujący sopran p. Lotty Leonard znalazł w duetach szerokie pole do popisu i odniósł sukces niemiłej intensywny. Partja tenorowa wykonał jeden z najwybitniejszych obecnie śpiewaków oratoryjnych p. Antoni Kohman, który — jakkolwiek walcząc z lekką niedyspozycją — wykonał swe „sola” dzięki wykwintnej kantylenie i wzorowej deklamacji, na plan pierwszorzędny. Do najbardziej porywiających artystem odwołanych śpiewaków, jakich kiedykolwiek słyszeliśmy we Lwowie, należy p. Herman Schey. Pełne, soczyste brzmienie okazałego

głosu (bas baryton), sposób śpiewania, wykazujący gorące przejęcie się artysty i przepiękne szczegóły we frazie i odcieniach zjednały temu artyście sporo entuzjastycznych oklasków. Partję organową odegrał artystycznie p. dr. Adam Soltys.

Słowa najgorętszego uznania należą się w pierwszej linii niestrudzonemu dyrygentowi, p. Mieczysławowi Soltysowi za pracę blisko dwuletnią, pokonywującą tyle olbrzymich trudności. Podnieść wypadła również zamilowanie chórów Tow. muzycznego, których współdziałal przyczynił się tak dzielnie do korzystnego wrażenia. Pozyskanie kwartetu słynnych solistów zawdzięczamy staraniom biura koncertowego M. Tuorka.

Ponowne wykonanie Mszy Bacha w najbliższej przyszłości byłoby pożądanym; nie wątpimy jeszcze w słuchali się należycie w niedostępnym piękno tego arcydzieła.

Fr. Neuhauser.

Kronika.

Wtorek, 13 maja: Rz. kat. Serwacego — Gr. kat. Jakowa. — Słow. Cichosławowa.

(jp.) Wizytacja kanoniczna Ks. Arcyb. Twardowskiego. Ks. arcybiskup Twardowski bawi od czwartku na wizytacji kanonicznej w Stanisławowie. — Dostępny arcybiskup odwiedził już seminarjum nauczycielskie i szkołę żeńską im. Jadwigi i poświęcił sztandar młodzieży szkolnej. W następnych dniach swego pobytu ks. Arcybiskup udzielał błogosławienia zwiedzającym szkołę i szkoły. Po zwiedzeniu szkół, ochronki i internatów ks. Arcybiskup wyjedzie na dalszą wizytację do innych miejscowości.

(jp.) Podróż inspekcyjna gen. dyw. Juliusza Malczewskiego. Dowódca lwowskiego D. O. K. gen. Malczewski bawił w ubiegłym tygodniu w Stanisławowie gdzie dokonał inspekcji garnizonu. Na Dąbrowie odbył się przegląd wojsk, zakończony defiladą. Pożatem nawiązał p. gen. Malczewski kontakt z reprezentantami władz cywilnych. W dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej gen. Malczewski udał się do Kolomyj.

Mianowanie. Ministerstwo WR. i OP. reskrypcją z dnia 10. kwietnia 1924 zamianowało p. Zofję Biernatową z dniami 1. lutego 1924 nauczycielką etatową w Państwowej szkole zawodowej żeńskiej w Krakowie.

Urząd pożyczek państwowych zawiadamia, że wygrana 1 miliona marek 4% państwowej pożyczki premiiowej pada w dniu 10 maja br. na Nr. 4.912.540. i 1.552.223.

Izba handlowa Polsko-Austrjacka zawiadamia, że z dniem 1 maja 1924 r. przeprawa swoje biuro w Warszawie z ul. Czaickiego 23, do lokalu Powszechnego Banku Kredytowego w Warszawie, ul. Marszałkowska 149, tel. 55-27.

Wymiana znaczków pocztowych. Generalna dyrekcja poczt i telegrafów przedłużyła termin wymiany znaczków markowych na znaczki groszowe w ilości najmniej 10 sztuk do 15 maja b. r. na wymianę zaś znaczków markowych powyżej 10 sztuk łącznej wartości najmniej 1. grosza oznaczyła termin od 16 do końca maja b. r.

„Lalki lwowskie” nicodwołalnie po raz ostatni dziś w sympatycznej sali Kasyna Oficerskiego (ul. Fredry). Dla tych, co jeszcze nie widzieli, nadarzyła się ostatnia sposobność ujżenia tych przemijających kukiełek. Dla uniknięcia ścisłu biletu wesołej do nabycia u WPana Seyiartha ul. Akademicka.

Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży Akademickiej. Na zebraaniu przedstawicieli odbyłym dnia 9 bm. w sali Rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie został zawiązany Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży Akademickiej we Lwowie, do którego wybrano władze w składzie następującym: Prezydium honorowe: Namiarzew. Ks. Arcyb. Dr. Bol. Twardowski, Najprzew. Ks. Arcyb. Dr. Józef Teodorowicz, Don.

Bilety bankowe			Kategorie:			Oznaki, opiekunki i wydruki		
placa	zadajq	transakcje	placa	zadajq	transakcje	placa	zadajq	transakcje

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadunku.		Ceny	Uwagi
od	do	Lwazi	
19	30	25) Ceny szacunkowe bez transakcyj
11	50	11	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadunku.		Ceny	Uwagi
od	do	Lwazi	
19	30	25) Ceny szacunkowe bez transakcyj
11	50	11	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadunku.		Ceny	Uwagi
od	do	Lwazi	
19	30	25) Ceny szacunkowe bez transakcyj
11	50	11	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	
10	25	11	
11	50	12	

Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.

Sekretariat Gieldy

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 102.

Wtorek, 13. maja 1924.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Placę:		Zadania:		Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1923/1924	Placę:		Zadania:		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.						Zł.	gr.	Zł.	gr.		
I Papiery państwowe.									c) Przemysłowe:								
3% Państwowa poz.	1000	—	—	—	—	—	—	—	Agrochemia i. s.k. B.	500	650	—	—	—	—	—	—
Przem. z r. 1920	10000	—	—	—	—	—	—	—	Bracia Diskuscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
8 1/2% P. z l. z r. 1922	110zhp	—	—	—	—	—	—	—	Bracia Boyeri i. elekt.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne.									Brovary lwowskie	500	2000	—	—	—	—	—	—
(bez kuponu bież.)									Chudorow i. cukru	1000	2000	—	—	—	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	Chybie, fabryk. cukru	1000	800	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	Cerwicki	1000	1000	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Banku Malop.	—	—	—	—	—	—	—	—	Chemow fab. porcel.	—	1000	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Bk hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—	—	—	Chybie Lokomotyw	110	110	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Galofa fabryk. obuwnic	140	80	—	—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Gulicia Kaim, nality	150	600	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	Gorka fab. cementu	1000	300	—	—	—	—	—	—
ziemskie	—	—	—	—	—	—	—	—	"Kabul" i. p. Warsza	140	140	—	—	—	—	—	—
III. Oblig.									Katpallit zakłady ilic.	280	200	5000	—	—	—	—	—
(bez kuponu bież.)									Krakus i. wod. Krak.	5000	15000	—	—	—	—	—	—
4 1/2% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	"Krasnopol" z. D. ogrod.	1000	300	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Niemowski i. pap.	—	—	—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	—	—	"Nitrol" zakl. chem.	1000	4000	—	—	—	—	—	—
IV. Akcje.									Ukos zakl. prz.-drtz	500	290	—	—	—	—	—	—
a) Bankowe:									Olinwein, karasuski	500	750	—	—	—	—	—	—
Akcyl. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	Parowozy S. A. b. m.	500	3000	—	—	—	—	—	—
Akcyl. Hipoteczny	280	130	—	—	—	—	—	—	Pezel Pow. Zakl. bud	850	175	—	—	—	—	—	—
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	Pocisk zakl. amun.	1000	500	—	—	—	—	—	—
Bank komercyjny	280	84	—	—	—	—	—	—	"Pocisk" Ska nalt.	500	350	—	—	—	—	—	—
Malopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	Pol. Nafta prz. wiert.	500	400	—	—	—	—	—	—
Powozyczny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	Pol. Tow. Budowlane	10000	2500	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	180	—	—	—	—	—	—	Polera Tow. huty z.	140	280	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	Rakuszawa fabryk. suk.	500	300	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	—	—	—	—	"Rohm Ziellst" Z. m.	200	40	—	—	—	—	—	—
Zemielny	280	84	—	—	—	—	—	—	Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	—	—	Sokolka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:									"Sireni" Z. chem.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Imper Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	"Tehate" Tow. akcz.	700	700	—	—	—	—	—	—
Polski Olio	500	300	—	—	—	—	—	—	Tepere gór. zakłady	1000	350	—	—	—	—	—	—
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	Tesp. tow. ekspl. soli	140	288	—	—	—	—	—	—
Polcot	1000	210	—	—	—	—	—	—	Trzebinia i. m. S. A.	500	1000	—	—	—	—	—	—
Tahan	140	310	—	—	—	—	—	—	Ursus fab. motorow.	500	500	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	Wird i Ska	1070	—	—	—	—	—	—	—
Burtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	Zieloniewski i. masz.	—	—	—	—	—	—	—	—

za 100 Marek

1923/1924

0-24 nt.

L. cz. T. 262/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalena Terlecka Semkowicz wniosła o uznanie Michała Terleckiego Semkowicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 9 lutego 1911 w cerkwi w Rosochach małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Mikołaja Jaworskiego, wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Rosochach z 13 grudnia 1923 wynika, że Michał Terlecki Semkowicz jako żołnierz armii austriackiej wyruszył w lecie 1917 ze swoją kompanią w pole i od tego czasu ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Terleckiego Semkowicza i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1924. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2983

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 21 stycznia 1924.

L. cz. T. 290/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Kindrakiewiczów Ciczekiewicz wniosła o uznanie męża Fedora Ciczekiewicza za zmarłego i zawartego z nim dnia 10 lutego 1924, w greck. kat. cerkwi w Ulycznem małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań zaprzysiężonych wnioskodawczyni oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Ulycznem z 11 grudnia 1923 wynika, że Fedor Ciczekiewicz został w roku 1915 powołany do armii austriackiej walczył na froncie włoskim i od połowy roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Fedora Ciczekiewicza i uznania małżeństwa zawartego przez niego z Marią Kindrakiewicz za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi, którego mianuje się zarazem obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 października 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2984

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 31 stycznia 1924.

T. 294/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Julia Kozub wniosła o uznanie Karola Siwaka za zmarłego. Z zeznań świadka J. Siwaka, Michała Stombalskiego, wnioskodawczyni i poświadczenia gminy w Podhajczykach z 22. listopada 1923 wynika, że Karol Siwak został w roku 1919 zabrany przez cofającą się armię ukraińską. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Karola Siwaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2982

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 25. lutego 1924.

T. 136/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalia Uchmann wniosła o uznanie męża Walentego Uchmanna za zmarłego i zawartego z nim dnia 27. września 1904 w kościele w Kraczkowej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Andrusia Torskiego i poświadczenie zwierzchności gminnej w Dobrohostowie z 19. stycznia 1923 wynika, że Walenty Uchmann jako żołnierz armii austriackiej był na trzy tygodnie przed rozpadnięciem się Austrii na urlopie w Dobrohostowie, następnie odjechał na front francuski i wkrótce doniósł, że jest chory. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31.

marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Walentego Uchmanna i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. grudnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 2969

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 6. sierpnia 1923.

FIRM Y.

Firm. 316/23. Rg. A. I. 5. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Zakład Centralny Warszawa. Zakład filjalny: Stanisławów. Brzmienie firmy: Polski Bank Krajowy, filja w Stanisławowie. Prokure, udzieleno: Włodzimierzowi Tymczurakowi, który firmę podpisywać będzie łącznie z dyrektorem filji, jego zastępcą, lub też członkiem Komitetu Nadzwyczajnego, podpisując pod brzmieniem firmy swoje nazwisko z dodatkami prokure wskazującym. Dzień wpisu: 14 stycznia 1924. Sąd okręgowy j. handl. Oddział II. Stanisławów, d. 12 grudnia 1923. 2814

Firm. 365/23 Nr. Rg. A. I. 5. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Siedziba firmy: Zakład centralny w Warszawie. Zakład filjalny: Stanisławów. Brzmienie firmy: Polski Bank Krajowy filja w Stanisławowie. Poleca się prowadzącemu rejestr handlowy, aby przy firmie Polski Bank Krajowy filja w Stanisławowie w rubryce o osobach uprawnionych do zarządu wykreślił w zupełności p. Mieszkowski Witolda, jako firmanta tejże filji w charakterze zastępcy dyrektora. Dzień wpisu 12 lutego 1924. 2813

Sąd okręgowy j. handl. Oddział II.
Stanisławów, dnia 28 grudnia 1923.

Firm. 206/23. Rg. C. I. 211. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wpisuje się co następuje. Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Bank Zjednoczonych Mieszczan. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Wedle poświadczeń notarialnych znajdujących się w zbiorze dokumentów, kapitał zakładu wy tejże spółki kwotę 1,530,000 Mkp. wyznaczony został o dalszą łączną kwotę 11,580,000 Mp. powiększony. Dzień wpisu: 18 października 1923. 2797

Sąd okręgowy j. handl. Oddział II.
Stanisławów, dn. 12 października 1923.

Rozpisanie oferty.

Dla budowy wodociągu w Szkle zostaną oddane do wykonania następujące roboty:

- 1) Wydobyć żwiru na gruncie miejskim w Szkle dla zwirowania drogi dojazdowej w ilości 1800 m³.
- 2) Rozwiezienie 1800 m³ żwiru wzdłuż drogi dojazdowej w Szkle. Termin wykonania tych robót w 2 miesiące od zatwierdzenia oferty.

Bliższych informacji zasięgnąć można w miejskim zakładzie wodociągowym we Lwowie.

Oferty należy składać w m. zakładzie wodociągowym do godz. 12-tej dn. 24. maja 1924.

Do oferty należy dołączyć:

- 1) Wadium w wysokości 150 zł., złożone w kasie m. zakładu wodociągowego.
- 2) Deklarację, że oferent zna warunki ogólne i szczegółowe.

Z miejskiego Zakładu wodociągowego we Lwowie. 3051

Firm. 302/23 I. Rg. C. 121. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba firmy Stanisławów. Brzmienie firmy: „Inż. Krausz i Ska” przedsiębiorstwo budowy i biuro techniczne handlowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Na waznem zgromadzeniu odbytem dnia 13 października 1923 stwierdzonem aktem notarialnym dn. 1. Rep. 3072 zmieniono postanowienia ustępu XX statutu w ten sposób jak w wpisie aktu not. przechowanego w zbiorze załączek. Dzień wpisu 22 grudnia 1923. 2817

Sąd okręgowy j. handl. Oddział II.
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1923.

Biura

Oddziału Lwowskiego

Polskiej Dyrekcji

ube pieczeń Wzajemnych

przeniesione do domu własnego

przy ulicy Wronowskiej 1. 11. II. P.

(dawniej Blacharska 11).

Telefon Nr. 14-69. 3019

MIĘJSKA RASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, UL. WAŁOWA 9.

GMACH WŁASNY

Rk. żyrowy w P. K. K. P. Nr. konta P. K. O. 59.914
Telefon Nr. 275.

Przyjmuje wkładki w złotych polskich

według urzędowego kursu franka złotego
i udziela waloryzowanych kredytów.

Sprzedaje obligacje 10% pożyczki kolejowej.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina
m. Lwowa całym majątkiem. 3050

Konstytuujące Walne Zgromadzenie Spółki akcyjnej p. f.

„INŻ. PIOTR ZUBRZYCKI — SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE” odbędzie się 30 maja 1924 o godzinie 4 popołudniu w lokalu spółki Bank Naftowy S. A. przy ul. Leona Sapiechy 3 we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym: 1) przyjęcie statutu i zawiązanie Spółki akcyjnej. 2) wybór Rady Zawiadowczej. 3) wybór rewizorów, 4) ustanowienie poborów Rady Zawiadowczej, Komitetu Wykonawczego i rewizorów, 5) wnioski. 3048

Wmyśl § 25 statutu akcjonariusze mogą korzystać z prawa głosowania, o ile złożą na 8 dni przed terminem Zgromadzenia tymczasowe poświadczenia na akcie w Kasie „Banku Naftowego S. A.” przy ul. Leona Sapiechy 3, we Lwowie.

RADA ZAWIADOWCZA S-KI AKCYJNEJ dla

PRZEMYSŁU OLEJU SKALNEGO

przedtem Dawid Fanto & Ska we Lwowie

zawiadamia niniejszem, że dnia 24-go maja b. r. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Warszawie przy ulicy Wiejskiej 14, III. piętro

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

AKCJONARIUSZY z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór członka Rady Zawiadowczej.
2. Sprzedaż nieruchomości.
3. Zmiana statutu.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu winni w terminie najpóźniej pięciu dni przed zebraniem t. zn. do dnia 19-go maja b. r. złożyć akcje w kasie Spółki w Warszawie przy ul. Wiejskiej 14, lub też do Powszechnego Austriackiego Zakładu Kredytowego Ziemi (Allgemeine Oesterreichische Boden Kredit Anstalt) we Wiedniu Teinfaltstrasse 3, gdzie zostaną im wydane karty legitymacyjne uprawniające do wzięcia udziału w zebraniu.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebusiewicz.